

Sygn. III C 568/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Karol Kopcewicz
Protokolant:	Sylwia Laskowska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko K. Z. (1)

zapłatę 115.000 zł

I. zasądza od K. Z. (1) na rzecz M. K. 115 000 ( sto piętnaście tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lutego 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od K. Z. (1) na rzecz M. K. kwotę (...) ( dziewięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 568/16

## UZASADNIENIE

M. K. wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, od pozwanego K. Z. (1) kwoty 115 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł oraz 34 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa .

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 5 października 2015 r. w sprawie III Nc 97/15, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie uwzględnił w całości roszczenie powoda przeciwko K. Z. (1).

Pozwany złożył sprzeciw od powyższego orzeczenia, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

M. K. był bezpośrednim przełożonym K. Z. (1) w firmie (...) w J. należącej do W. P.. W 2012 r. K. Z. (1) udał się do W. P. z prośbą o udzielenie mu pożyczki. W. P. odmówił i skierował pracownika do M. K..

M. K. (zwany dalej: pożyczkodawcą) i K. Z. (1) (pożyczkobiorca) w dniu 8 sierpnia 2012 r. zawarli umowę pożyczki na okres od 3 sierpnia 2012 r. do 9 lutego 2013 r. Na mocy powyższej umowy pożyczkodawca przekazał na własność

pożyczkobiorcy kwotę 115 000 zł, a pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić powyższą kwotę wraz z odsetkami w dniu 10 lutego 2013 r. W par. 2 umowy K. Z. (1) potwierdził odbiór od M. K. kwoty 115 000 zł w gotówce (dowód: umowa pożyczki k. 12-13).

K. Z. (1) do dnia 10 lutego 2013 r. nie spłacił zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki.

Pismem datowanym na 16 września 2013 r. M. K. wezwał K. Z. (1) do spłaty kwoty 115 000 zł na rachunek bankowy kancelarii reprezentującej pożyczkodawcę, w terminie 7 dni (dowód: wezwanie do zapłaty).

W piśmie z 4 listopada 2013 r. K. Z. (1) złożył do Prokuratury Rejonowej w Otwocku zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. przez M. K., polegającego na przerobieniu dokumentu umowy pożyczki – dopisanie cyfry „1” przed liczbą „15 000 zł”, a następnie użycie tego dokumentu w celu wyegzekwowania kwoty 115 000 zł, mimo iż umowa pożyczki opiewała na kwotę 15 000 zł. W uzasadnieniu do powyższego K. Z. (1), iż w 2012 r. został przymuszony do podpisania z M. K. pozornej umowy pożyczki na kwotę 15 000 zł, której rzeczywistym celem było zabezpieczenie kosztów naprawy samochodu należącego do M. K., które ponieść miał K. Z.. Zawiadamiający wskazał ponadto, iż umowa ta następnie została przerobiona w ten sposób, że jako kwotę pożyczki wskazano 115 000 zł (bezsporne, dowód: zawiadomienie k. 118-121).

Postanowieniem z 21 marca 2014 r. Prokuratura Rejonowa w Otwocku umorzyła dochodzenie w powyższej sprawie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (akta 2Ds 1540/13/D: postanowienie k. 77)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie przedstawionej przez powoda umowy. Zgodnie z art. 244 k.c. powyższy dokument, jako prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego, albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi obowiązana jest okoliczności te udowodnić (art. 253 k.c.). Zgodnie więc z powyższą regułą rozkładu ciężaru dowodu to pozwany winien był wykazać, że nieprawdziwe jest oświadczenie o zawarciu umowy pożyczki pomiędzy stronami. Tym samym inicjatywa dowodowa w tym zakresie należała do pozwanego. Za niewystarczające w tym zakresie uznać należało gołosłowne twierdzenia K. Z. (1) o podrobieniu tego dokumentu. Pozwany w toku postępowania nie przedstawił żadnego dowodu, który skutecznie podważyłby prawdziwość przedstawionej przez powoda umowy pożyczki.

Podkreślić należy, iż Sąd nie prowadził postępowania dowodowego z urzędu, gdyż przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełniania lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Co więcej, przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy przy tym pamiętać, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te właśnie ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z brzmieniem art. 232 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 930/13, LEX 477605).

Sąd dał przy tym wiarę zeznaniom wszystkich przesłuchanych w sprawie świadkom oraz powoda, których twierdzenia były ze sobą spójne, wzajemnie się uzupełniały i wyczerpująco opisywały nie tylko sam sposób sporządzenia umowy pożyczki ale również zdarzenia poprzedzające jej zawarcie, jak i okoliczności po tym fakcie.

Sąd za niewiarygodne w przeważającej części uznał zaś zeznania pozwanego, który kilkakrotnie zmieniał przedstawianą przez siebie wersję wydarzeń. Porównanie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie z dokumentami znajdującymi się w aktach dochodzenia prowadzonego sprawie o sygn. 2 Ds. 1540/13 wskazuje, że K. Z. (1) dostosowywał swoje stanowisko do okoliczności, o których się dowiadywał wraz z czasem. Pierwotnie twierdził, iż osobiście wpisywał kwotę 15 000 zł na umowie pożyczki (akta sprawy 2 Ds. 1540/13: protokół k. 16-17). Po przedstawieniu mu oryginału umowy pożyczki podnosił, iż nie jest to ta sama umowa, którą zawierał w 2012 r. z M. K., a podpis na niej widniejący nie należy do niego (akta sprawy 2 Ds. 1540/13: protokół k. 40verte). Po wykazaniu dowodem z opinii biegłego (w toku postępowania przygotowawczego), iż podpis znajdujący się na umowie jest autentyczny i został złożony przez niego, K. Z. (1) podniósł, iż podpisywał jedynie druk in blanco umowy, a M. K. sam wypełnił jej treść, w tym wysokość pożyczki. W toku postępowania cywilnego wskazywał ponadto, że przedmiotowa umowa zawarta została jedynie dla pozorów, a rzeczywistym celem tego stosunku prawnego było udzielenie zabezpieczenia firmie (...) spłaty zobowiązań wynikających z naprawy samochodu. Powyższe zeznania pozwanego Sąd uznał za zupełnie niewiarygodne. Przedstawiana przez niego wersja wydarzeń jest przede wszystkim sprzeczna z zeznaniami wszystkich powoływanych w sprawie świadków oraz samego powoda. Przesłuchiwani w sprawie świadkowie nie potwierdzili, iż w firmie należącej do W. P. standardem było spłacanie przez pracowników kosztów naprawy uszkodzonych przez nich samochodów. Świadkowie zaprzeczyli również praktykom polegającym na podpisywaniu pozornych umów pożyczki na poczet zabezpieczenia spłaty tych wydatków. Powyższe czyniło twierdzenia pozwanego w tym zakresie niewiarygodnymi.

Zeznania pozwanego nie znajdują również potwierdzenia w treści dokumentu pożyczki, który nie zawiera skreśleń, poprawek, czy wywabiń, które czyniłyby go niemożliwym do odczytania, bądź nasuwałyby wątpliwości, co do jego treści. W ocenie Sądu zeznania pozwanego zostały złożone na potrzeby ochrony jego interesów w niniejszej sprawie i przeczą treści wiarygodnych dokumentów.

Za niewiarygodnie uznać również należy twierdzenia pozwanego, iż nie otrzymał on kwoty wynikającej z umowy pożyczki. Przeczy temu treść samej umowy. W par. 2 tego dokumentu wskazano, iż pozwany kwituje odbiór sumy 115 000 zł przekazanej mu w gotówce. Z zapisu tego jednoznacznie wynika, że pozwany otrzymał od powoda sporną kwotę.

Z uwagi na powyższe Sąd dał więc wiarę zeznaniom pozwanego jedynie w zakresie twierdzeń, iż podpisał on umowę pożyczki z powodem, a następnie zobowiązania tego nie spłacił. Zeznania na okoliczność przyczyn zwolnienia go z firmy (...) pozostawały zaś bez wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. M. K. dochodził w niniejszej sprawie roszczenia z tytułu niespłaconej pożyczki udzielonej K. Z. (1). Pozwany w toku procesu wskazywał na nieważność tej umowy, powołując się na twierdzenie, iż została ona zawarta jedynie dla pozorów.

Zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwany nie wykazał pozorności umowy łączącej strony. Pozorność polega na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz. Dla wystąpienia pozorności konieczne jest, aby oświadczenie woli złożone zostało drugiej stronie bez zamiaru wywołania skutków prawnych, a druga strona musi mieć świadomość, że oświadczenie składane jest w takim celu oraz zaakceptować brak zamiaru wywołania skutków prawnych.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił, że oświadczenia woli stron, kształtujące umowę pożyczki z 8 sierpnia 2012 r., nie nosiły znamion pozorności. W ocenie Sądu, nie było objęte zamiarem stron wykreowanie fikcyjnego stosunku prawnego, jak też ukrycie innej umowy przez zawarcie tej będącej podstawą

powództwa. Badając treść ww. umowy oraz okoliczności jej zawarcia Sąd uwzględnił wymagania przewidziane w art. 65 k.c., także co do oświadczeń woli powoda i pozwanego (art. 65 § 1 k.c.), jak i co do zgodnego ich zamiaru oraz celu zawarcia tej umowy (art. 65 § 2 k.c.). W chwili podpisywania umowy pozwany doskonale wiedział, do czego się zobowiązuje i to zobowiązanie na siebie przyjął. Oczywistym jest, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Strona pozwana nie przedstawiła żadnych obiektywnych dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń, w szczególności nie mogły być za takie uznane zeznania samego K. Z. (1), którym Sąd nie dał wiary. Kluczowy okazał się przy tym dowód z zeznań W. P., który potwierdził, iż pozwany przed zawarciem umowy z powodem, najpierw próbował uzyskać pożyczkę u niego.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał potwierdzenia podnoszonym przez pozwanego zarzutom, iż umowa zawarta została jedynie w celu zabezpieczenia spłaty przez niego kosztów naprawy samochodu jego pracodawcy. Zeznania świadków przesłuchanych na tę okoliczność nie dawały podstaw do przyjęcia, że w firmie, w której pracował K. Z. (2) istniała praktyka zawierania takich zobowiązań. Sąd w całości dał zaś wiarę zeznaniom powoda, który w sposób nie budzący wątpliwości Sądu opisał charakter wzajemnych ustaleń stron, a których w żadnej mierze nie sposób zakwalifikować jako próba obejścia przepisów prawa. Okoliczność, że umowa pożyczki w rzeczywistości miała odmienny charakter, zdaniem Sądu, nie została wykazana. Jeżeli bowiem pozwany powołuje okoliczności faktyczne, które uzasadniają żądanie oddalenia powództwa, winien podnoszone okoliczności udowodnić, w przeciwnym razie naraża się na przegraną jako konsekwencję swojej bierności poprzez odwrócenie ciężaru dowodu. Obowiązkowi temu pozwany nie sprostał.

Strona powodowa udowodniła więc fakt zawarcia umowy pożyczki i treść tej umowy. Termin zwrotu pożyczki ustalony został już w umowie – na dzień 9 lutego 2013 r.

Pozwany w toku procesu zarzucał wprawdzie, że kwota pożyczki nie została mu wypłacona, lecz powyższemu przeczy wprost sama treść umowy. Z par 2 wynika jednoznacznie, że pożyczka została przyjęta przez pozwanego w gotówce. Podkreślić należy, że odrębne od umowy pokwitowanie nie stanowi jedyne źródło dowodowe mogące wykazać wręczenie pozwanemu spornej kwoty. Takim pokwitowaniem jest też sama umowa, którą pozwany podpisał. Już tylko na marginesie należy stwierdzić, że pozwany nigdy nie domagał się wypłaty pieniędzy, których rzekomo nie otrzymał. Co więcej nie złożył nigdy oświadczenia o odstąpieniu od umowy, zwłaszcza z powodu nieotrzymania pieniędzy.

Kwestią bezsporną między stronami pozostawało zaś, iż pozwany nie dokonał nigdy żadnej spłaty z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki. W związku z tym należało uwzględnić powództwo co do kwoty głównej żądania pozwu – a więc 115 000 zł.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie także w zakresie żądania zasądzenia odsetek za opóźnienie w spłacie pożyczki. Powód nie domagał się odsetek za opóźnienie w wysokości określonej umownie lecz odsetek ustawowych. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Skoro termin zwrotu pożyczki ustalony został na 9 lutego 2013 r., to począwszy od 10 lutego 2013 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu i od tego dnia winien zapłacić powodowi odsetki. Rozstrzygając o żądaniu odsetkowym Sąd doprecyzował przy tym, że do 31 grudnia 2015 r. zasądza odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe za opóźnienie – zgodnie z brzmieniem art. 481 § 2 k.c. obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za jego wynik, tj. w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powoda należało uznać za stronę wygrywającą niniejszą sprawę w rozumieniu przepisów o kosztach procesu, w związku z czym powinien on otrzymać od pozwanego zwrot całości tych kosztów. Należy do nich opłata sądowa od pozwu w kwocie 5 750 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez adwokata w kwocie 3 600 zł, ustalone w stawce minimalnej, stosownie do § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 nr 163 poz. 1349) oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W toku dochodzenia prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Otwocku K. Z. (1) zeznawał najpierw, iż osobiście wpisywał kwotę 15 000 zł na umowie pożyczki (akta sprawy 2 Ds. 1540/13: protokół k. 16-17).

W toku dochodzenia przesłuchani zostali:

Ł. B. – potwierdził, iż tak jak pozwany miał wypadek samochodowy, ale zaprzeczył, by zmuszany był po pokrycia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu lub podpisania pozornej umowy pożyczki celem zabezpieczenia tych kosztów (dowód: protokół k. 33).

W. P.

- właściciel firmy (...)

- nie potrącałem nikomu z wynagrodzenia za naprawę

(...) k. 40verte:

- to nie jest umowa, którą zostałem zmuszony podpisać, to nie jest mój podpis ani moje pismo. Nie pamiętam kto wypełniał umowę

J. R. k. 44

Właściciel warsztatu (...), naprawiałem naczepę przewroconą na bok, nie wiem kto ja przywiózł

### ***Opinia biegłego z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów k. 55-71***

Umowa została wypełniona przez M. K., podpis w imieniu pożyczkodawcy złożony został przez K. Z. (1)

P. zawarta, otrzymał kwotę 115tys

Umowa została podpisana i w całości wypełniona przed podpisem

Sąd nie daje wiary zeznaniom pozwanego: porównanie akt sprawy karnej i stanowiska w sprawie cywilnej wskazuje że pozwany dostosowywał swoje stanowisko do okoliczności których się dowiadywał

Na początku – umowa pożyczki była pozorna a potem przerobiona na 115tys ze 15tys

Potem twierdził że nigdy nie podpisywał takiego dokumentu

Gdy udowodniono że to podpis pozwanego, zaczął twierdzić że podpisywał tylko druk in blanco, a powód sam wypełnił

Świadców których pozwany sam chciał

SĄDOWE:

### ***Zeznania świadka Ł. B. k. 159-160***

Kierowca w (...) (...), też uszkodziłem auto, nie byłem obciążany kosztami, nikt nie chciał bym podpisywał umowę pożyczki

### ***Zeznania świadka W. P. k. 160-161***

Właściciel (...) (...)

Nie obciążałem pracowników kosztami naprawy auta

Pozwany najpierw przyszedł do mnie po pożyczkę, odesłałem go do powoda

Nie byłem przy spisywaniu umowy

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie, w którym strona powodowa je nadal podtrzymywała.

Zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Strona powodowa udowodniła fakt zawarcia umowy pożyczki i treść tej umowy. Termin zwrotu pożyczki ustalony został już w umowie – na dzień 30 września 2018 r. Pozwany nie udowodnił, aby spłacił tę pożyczkę w większej kwocie niż 40 000 zł. Powód zaprzeczał tej okoliczności. Na pozwanym spoczywał zatem ciężar jej wykazania – stosownie do art. 6 k.c. W związku z tym należało uwzględnić powództwo co do kwoty głównej żądania pozwu – a więc 330 000 zł.